Goniec Codzienny

Wilno
NIEDZIELA
20 grudnia 1942
Nr. 441
Cena w Wilnie 5 fen.

Między Wołgą i Donem

odrzucono bolszewików dalej na północny wschód

Znów wielkie bolszewickie straty czołgów. — Planowy dalszy przebieg niemiecko-włoskich operacyj w Libii. — Zbombardowano wypadowe stanowiska wojsk nieprzyjacielskich w Tunisie

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 19 grudnia.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

W okręgu rzeki Terek ponawiane ataki nieprzyjacielskie spełzły na niczym po części w zaciętych walkach wręcz. W przeciwnatarciu rozproszono stojące w pogotowiu oddziały nieprzyjacielskie, przy czym wzięto 420 jeńców i liczną zdobycz.

Między Wołgą i Donem niemieckie i rumuńskie wojska mimo zaciętego oporu nieprzyjaciela odrzuciły go z powrotem dalej na północny wschód. Podczas kontrataków bolszewicy stracili tutaj 22 czołgi. W Stalingradzie i w wielkim łuku Donu odparto nieprzyjacielskie ataki.

Na froncie Donu kontynuowali bolszewicy swe ataki wielkimi siłami. Niemieckie i włoskie wojska przy współdziałaniu z siłami lotniczymi i bateriami artylerii przeciwlotniczej przyczyniły nieprzyjacielowi ciężkie straty. Na wąskiej przestrzeni stracili bolszewicy ponad 50 wozów pancernych.

Na środkowym i północnym odcinku miejscowe ataki bolszewików spełzły na niczym. Oddziały szturmowe zniszczyły na froncie Kandałakszy pewną ilość nieprzyjacielskich stanowisk polowych z ich załogami.

Operacje niemieckich i włoskich wojsk w Libii są w dalszym ciągu planowo przeprowadzane. Tutaj zniszczono w ciężkich walkach ponownie 21 brytyjskich wozów pancernych. Port Tobruk i lotnisko Lucca na Malcie gwałtownie nocą bombardowano, na północny zachód od Bengasi ciężko uszkodzono duży nieprzyjacielski frachtowiec.

W Tunisie niemiecko-włoskie powietrzne siły zbrojne nieustannie zwalczały wypadowe stanowiska wojsk nieprzyjacielskich pod Medjez El Bab z dobrym skutkiem. Brytyjsko-amerykańskie lotnictwo straciło wczoraj 18 samolotów. 3 niemieckie samoloty nie powróciły z wyprawy.

Samoloty bojowe i myśliwskie kontynuowały podczas dnia zwalczanie ważnych wojennych obiektów w południowej Anglii. Nieprzyjaciel stracił na zachodzie 4 samoloty. Jeden własny samolot zaginął.

Marszałek Rzeszy Göring

przemawiał do oficerów i podchorążych

BERLIN. Z polecenia Wodza Niemiec przemawiał marszałek Rzeszy Göring w pałacu sportowym do młodych oficerów wojska, marynarki wojennej i lotnictwa. Marszałek Rzeszy dał młodym oficerom i podchorążym hasło do ich przyszłej pracy. W jędrnych słowach nakreślił on zasadnicze obowiązki niemieckiego oficera i wykazał na chlubnych przykładach, jaką chwałą również w tej wojnie zajaśniało bohaterstwo niemieckiego żołnierza.

Nowa krwawa ofiara

policji angielskiej w Egipcie

ANKARA. (DNB). Jak donosi agencja Stefani w parlamencie egipskim wydarzył się we środę dramatyczny wypadek. Poseł z Cirga, Fahkri Abdschnoir, zasłabł nagle po wygłoszeniu gwałtownego oskarżenia przeciwko Nahas Paszy, którego rząd, jak on się wyraził ponosi winy za wszystkie krzywdy, jakie narodowi egipskiemu przyniosła okupacja angielska. Sprowadzony natychmiast lekarz zdołał tylko skonstatować śmierć. Ponieważ Fahkri Abdschnoir uchodził za nieprzejednanego wroga Anglii, mówi się już głośno, że w nagłym zgonie posła dopatrywać się trzeba nowej zbrodni Anglików i ich pomocników.

Próby oszukania opinii świata

RZYM. (DNB). Prasa rzymska podaje zestawienie fantastycznych wiadomości, jakie obecnie publikują gazety angielskie i amerykańskie na temat wewnętrznych stosunków w Italii. Na podstawie poszczególnych artykułów anglo-amerykańskiej agitacji, która stara się wywołać wrażenie, jakoby we Włoszech panowało całkowite rozprzężenie, strejki, rozruchy i kompletny chaos, prasa rzymska stwierdza, że chodzi tutaj o nową próbę ze strony anglo-amerykańskiej oszukania opinii społecznej świata. Te wyssane z palca komunikaty prasy nieprzyjacielskiej świadczą jedynie, jak stwierdza agencja Stefani o niskim poziomie duchowym, na jakim obecnie znajduje się społeczeństwo w Anglii i w Stanach Zjednoczonych.

—oOo—

Działalność lotnictwa niemieckiego

BERLIN. Ataki z niskiego lotu lotnictwa niemieckiego skierowane były we czwartek głównie na kolumny czołgów sowieckich na odcinku Donu, gdzie kolumny te wyjechały ze swoich ukrytych stanowisk na otwarte pole walki i bardzo szybko zaczęły się zbliżać do linii niemieckich. Włoskie i węgierskie myśliwce bombardujące walczyły wspólnie z niemieckimi samolotami bojowymi i szturmowymi przeciwko nieprzyjacielowi, zrzucając niezliczoną ilość bomb kruszących na sowieckie czołgi. W czasie tych ataków zniszczono 33 ciężkie czołgi bolszewickie. Kiedy uszkodzone czołgi usiłowały wycofać się ku swoim liniom tyłowym, napadły je ponownie i zniszczyły niemieckie samoloty bojowe.

Gęstymi szeregami posuwające się po drogach nieprzyjacielskie kolumny transportowe stanowiły centralny punkt gwałtownych ataków powietrznych. Zniszczono bombami i bronią pokładową 250 pojazdów wszelkiego rodzaju. Amunicja i cysterny z benzyną zapaliły się i eksplodowały. Również na wielkie skupienia pojazdów na przyczółkach mostowych i nad brzegiem rzeki Donu zrzucono wiele ciężkich bomb, które zniszczyły dalsze pojazdy.

Pewien przez bolszewików silnie używany most przez Don zawalił się po trafieniu go bombami.

Lotnictwo nieprzyjacielskie poniosło wskutek nieprzerwanych ataków niemieckich, włoskich i węgierskich myśliwców w dniu 17 grudnia ponownie znaczne straty. 17 sowieckich samolotów, w tej liczbie 13 opancerzonych runęło na ziemię pod gradem pocisków myśliwców. W nocy na 18 grudnia bombardowało lotnictwo niemieckie tyły nieprzyjaciela. Szczególnie ciężkie spustoszenia wywołały bomby zrzucone na pewnym bolszewickim lotnisku przyfrontowym.

BERLIN. (DNB). W nocy na 18 grudnia zaatakował oddział ciężkich niemieckich samolotów bojowych położone w środkowej Anglii miasto York. Nadlatując z rozmaitych kierunków przełamały samoloty niemieckie gęsty pas zaporowy brytyjskiej artylerii przeciwlotniczej i zrzuciły swe bomby ponad 80.000 mieszkańców liczącym, ważnym miastem przemysłowym. Po gwałtownych eksplozjach wybuchło kilka pożarów wewnątrz miasta. Ponadto skutecznie zbombardowano dwie miejscowości położone w hrabstwie York. Podczas nalotu dziennego na ważne wojenne obiekty u ujścia Dart zniszczyły szybkie niemieckie samoloty kilka kompleksów budynków. Z tych skutecznych nalotów dziennych i nocnych nie powróciły do swoich baz dwie niemieckie maszyny.

BERLIN. Niemieckie samoloty bojowe bombardowały ubiegłej nocy baseny i urządzenia nadbrzeżne portu Bengasi. Na wewnętrznym molo wybuchły większe pożary, które zniszczyły znaczne ilości nagromadzonego przez Brytyjczyków materiału wojennego. Szybkie samoloty niemieckie przeprowadziły swoje ataki mimo silnego ognia licznych nieprzyjacielskich bateryj przeciwlotniczych z niedużych wysokości. Jeden samolot niemiecki nie powrócił do swojej bazy.

Anglo-Amerykanie bombardowali

mahometańską dzielnicę w Tunisie

RZYM. Podczas gwałtownych nieprzyjacielskich ataków powietrznych na Tunis, podanych w komunikacie wojennym włoskim we wtorek, trafiano przeważnie w muzułmańskie dzielnice mieszkalne Tunisu i Suzy. Ponieważ były to przeważnie domy jednopiętrowe, nie posiadające żadnego zabezpieczenia od ataków powietrznych, wyrządzone szkody i straty są znaczne.

Ludność tuniska upatruje w tych barbarzyńskich atakach skutek trudności, na jakie napotykają Anglicy i Amerykanie przy prowadzeniu swych operacyj wojennych w Tunisie. Za charakterystyczne dla sposobu prowadzenia wojny przez Anglo-amerykanów uważają muzułmańskie koła Tunisu ten pierwszy atak powietrzny na Tebursuk i Beję, dokonany jeszcze przed zaatakowaniem granicy Tunisu. Wówczas ogniem karabinów maszynowych zmasakrowano bezbronne rodziny włościańskie na polu.

Sposób postępowania Anglo-amerykanów prowadzi z konieczności do dalszego wzrostu bezgranicznej nienawiści, skierowanej ku Anglikom i Amerykanom.

Starają się rozproszyć obawy Turcji

SZTOKHOLM. Londyński komunikat własny gazety „Göteborgs Posten" omawia stosunki między Turcją a Związkiem Sowieckim, które według poglądu angielskiego poprawiły się. W związku z tym gazeta szwedzka zaznacza, że Anglo-Amerykanie chcieliby widocznie obecnie uczynić wszystko ze swej strony, by rozproszyć obawy Turcji co do przyszłych planów sowieckich, które wyraźnie zmierzają do opanowania przez Sowiety cieśnin morskich.

Niedyskretny korespondent angielski

Willkie znów wypadł ze swej roli

GENEWA. (DNB). W Stanach Zjednoczonych panuje oburzenie z tego powodu, że nowojorski korespondent niewymienionej bliżej londyńskiej gazety niedzielnej wygadał się na temat przemówienia Willkie'go, jakie ten wygłosił 19. 11. wobec dziennikarzy amerykańskich w Nowym Jorku na zamkniętej konferencji. Willkie prosił wówczas kilkakrotnie przedstawicieli prasy, by nie pisali nic o jego oświadczeniach.

„Daily Herald" z 14. 12. przedrukowuje wyjątki z artykułu londyńskiej gazety niedzielnej. Pisze się tam dosłownie: „Willkie złożył pewne tego rodzaju oświadczenia, które według mego (korespondenta) zdania były wrogie dla Anglii, tak np. uczynił on niedyskretne uwagi o nieudolności pewnych dowódców alianckich na Bliskim Wschodzie. W jednym nawet wypadku poddał on w wątpliwość zdrowy rozsądek jednego z tych dowódców. W wywodach swoich powtórzył on kilkakrotnie, że najchętniej zabiłby Churchilla (to smoke out) ponieważ ten nie chce wypowiedzieć się co do przyszłości brytyjskiego imperium i brytyjskich planów wojennych".

Zdobyczą niemieckich łodzi podwodnych

były statki-cysterny i bardzo cenny ładunek

BERLIN. (DNB). W związku z komunikatem nadzwyczajnym łodzi podwodnych z 17 grudnia podaje naczelne dowództwo sił zbrojnych następujące jeszcze szczegóły:

Wśród zatopionych okrętów znajdują się cztery statki cysterny o ogólnym tonażu 27.500 TRB, z tego dwa statki cysterny o 13.500 TRB zatopiono z konwoju na Atlantyku Północnym. Dwa inne statki-cysterny należały do bardzo silnie przez 5 kontrtorpedowców ubezpieczonej karawany specjalnej, składającej się z sześciu statków-cystern, płynącej do rejonu zaopatrującego w naftę na Morzu Karaibskim.

Na trasie do Trinidad i z powrotem stracił nieprzyjaciel bardzo cenne okręty zaopatrujące, między innymi „Gebenn Nigerian" o 5.423 TRB, wiozący oliwę palmową i orzechy jak również posiadający swój port ojczysty w Swansca. „Salon" o 4.531 TRB z ładunkiem rudy, następnie ciężko załadowany oliwą palmową, gumą i drzewem „Ripley" o 4.997 TRB oraz należący do londyńskiego towarzystwa okrętowego „Orfor" o 6.578 TRB. Okręt ten mógł ładować 9.885 ton towarów i zatopiony został w drodze z Kalkuty z wielkim ładunkiem gumy.

Na drodze z Nowego Jorku do Aleksandrii zatopiony został stacjonowany tam „Star of Suez" o 4.999 TRB i ładunkiem sięgającym powyżej luk ładunkowych a składającym się z samochodów i z części samolotowych jak również „East Wales" o 4.358 TRB, załadowany rozmaitym materiałem wojennym. Ten sam los spotkał „City of Bombay" o 7.140 TRB, który miał zawieźć broń i samoloty z Kapsztatu na front afrykański.

Emigranci żydowscy

i w Szanghaju są nielubiani

SZANGHAJ. „Sunshunpao" porusza problemat emigrantów żydowskich w Szanghaju oraz ich działalność. Dziennik upatruje w nich przede wszystkim niebezpieczeństwo dla chińskich kupców i handlowców. Żydzi cisną się wszędzie. Wybitnymi ich cechami są lichwiarstwo i szerzenie złowróżbnych pogłosek w celu wywołania wpływu na rynki i posiadania kontroli nad jego stanem.

Następnie artykuł tego dziennika ostrzega przed drwinami z żydów i ich lekceważeniem. Kto tak czyni, ten jest bardzo głupi, gdyż jeden rzut oka na szybki wzrost ulic handlowych żydowskich w dzielnicy Hongkew wystarczy dla pouczenia nawet o czymś lepszym. Podczas gdy tam wciąż powstają nowe żydowskie sklepy, coraz bardziej upadają sklepy i zarobki drobnych kupców i handlarzy chińskich.

VIGO. „New York Herald Tribune" pisze, że zapasy materiałów pędnych w Nowym Jorku i innych wielkich miastach amerykańskich są mniejsze, aniżeli wynosi zapotrzebowanie jednego dnia. Gazeta donosi, że władze tych miast zażądały w Waszyngtonie natychmiastowych środków zaradczych, któreby zapewniły nieprzerwane funkcjonowanie najważniejszych instytucyj służby publicznej, jak straż ogniowa i służba sanitarna. Przedsiębiorcy skarżą się, że w N. Jorku więcej jest kart na benzynę aniżeli benzyny.

Roczny bilans strat nieprzyjacielskich

Połowa wojsk nieprzyjacielskich wzięta do niewoli

og. BERLIN. Spowiedź Roosevelta co do strat pod Pearl Harbour w pierwszym dniu wojny uderzyła niby bomba w społeczeństwo amerykańskie. Amerykanie są tak przybici tymi wyznaniami, że wcale nie pytają już o straty w dalszym przebiegu wojny na Pacyfiku w pierwszym roku wojny. Lecz to odwrócenie uwagi było właśnie i celem częściowego przyznania się Roosevelta. Tymczasem minister marynarki Knox wysila się nad osłabieniem spowiedzi w sprawie Pearl Harbour, oświadczając, że „przeważna część zatopionych okrętów znajduje się w reperacji". Co się pod tym wyrażeniem rozumie w Waszyngtonie, świadczy sprawozdanie o stanie zatopionego pancernika „Oklahoma", w którym to sprawozdaniu pisze się: „Przygotowania do reperacji okrętu są obecnie w toku, lecz nie zapadła jeszcze ostateczna decyzja co do dalszego prowadzenia robót". Ponieważ nurek opuścił się na dno morskie dla oglądnięcia okrętu, Roosevelt mówi o „będącej w toku reperacji". Wskutek jednak tego rodzaju oszukańczych manewrów nie uczyni się zdolnymi do pływania po morzu szczątków pancerników z Pearl Harbour.

Tymczasem japońska marynarka wojenna opublikowała swój chlubny bilans roczny. Zatopiła ona dotychczas 262 amerykańskie, angielskie i holenderskie okręty wojenne, uszkodziła 155 okrętów i zdobyła 9 okrętów wojennych. Dalej zatopiono albo ciężko uszkodzono 416 nieprzyjacielskich statków handlowych o 220.000 trb. Zestrzelono lub uszkodzono 3798 samolotów nieprzyjacielskich. Ze swej strony Japończycy stracili 41 okrętów wojennych i 65 statków handlowych. 556 samolotów japońskich rzuciło się na obiekty nieprzyjacielskie albo nie powróciło z walki.

Porównanie między stratami japońskimi a ich potężnymi sukcesami na morzu dowodzi japońskiej energii działania, która nie powtarza się w dziejach wojen morskich świata. Japończycy dokładnie podają do jakich klas należało 11 pancerników, 11 lotniskowców, 18 ciężkich i 7 lekkich krążowników, oraz 48 kontrtorpedowców amerykańskiej, angielskiej i holenderskiej floty wojennej, które to okręty zostały przez nich zatopione. Również dokładnie wyl... zatopione przez siebie 93 łodzie podwodne oraz uszkodzone okręty nieprzyjacielskie.

W walkach od Aleutów aż po wyspy Salomona, od Nowej Gwinei po Burmę wzięli Japończycy do niewoli z 600.000 nieprzyjacielskich żołnierzy, którzy przeciwko nim walczyli, okrągło 305.000 żołnierzy, nadto w zabitych stracił nieprzyjaciel 51.000. Ze strony japońskiej poległo 21.170 żołnierzy i odniosło rany 42.576. Zdobycz wojenna stanowi między innymi 3.620 dział, 11.300 karabinów maszynowych, 1.440 czołgów, 31.700 samochodów, 12.200 wagonów kolejowych i 235 samolotów. Do tego dochodzi jeszcze znaczna liczba jeńców i zdobyczy z prowadzonych równocześnie walk przeciw wojskom czungkińskim w Chinach. Po roku wojny armia japońska gotowa jest do nowych czynów, dodaje przy tym prasa japońska do tego sprawozdania o wspaniałych sukcesach.

(„Preussische Ztg.")

Dalsze sukcesy japońskie

podczas ataku na Chittagong

BERLIN DNB. Japońskie samoloty bojowe zaatakowały 16 grudnia ponownie miasto portowe Chittagong w Indiach oraz 80 km dalej na północ położone miasto Feni. Trafiono wielu bombami i podpalono załadowany wojskiem i materiałami wojennymi pociąg wojskowy, zdążający w kierunku północnym. Kryjący się żołnierze ostrzelani zostali bronią pokładową i ponieśli dotkliwe straty.

Inna grupa japońskich samolotów bojowych zaatakowała w międzyczasie port i spichrze. Wielki elewator zbożowy o pojemności kilku tysięcy ton stanął po trafieniu go bomba w płomieniach. Zniszczono całkowicie trzy zbiorniki nafty, należące do Anglo Iranian Oil Company. Pewnemu samolotowi szturmowemu udało się zatopić statek towarowy o 6.000 TRB na redzie u ujścia Karuspul. Okręt, który otworzył bardzo silny ogień artylerii przeciwlotniczej, ładował materiały wybuchowe i wyleciał w powietrze. Znajdujący się w pobliżu parowiec z ładunkiem ryżu o 2.500 TRB zapalił się i całkowicie spłonął.

Bardzo ciężkie szkody powstały w dzielnicy baraków wojskowych. Celne bomby zniszczyły blok złożony z 10 baraków. Wiele innych baraków stanęło w płomieniach. Skład amunicji, trafiony pociskami broni pokładowej wyleciał w powietrze.

W walkach powietrznych nad miastem i portem Chittagong zestrzeliły myśliwce japońskie 16 nieprzyjacielskich maszyn. Dalszych 10 samolotów zniszczono na ziemi. Ponad Feni stracił nieprzyjaciel w walce z japońskimi myśliwcami trzy samoloty tak że straty brytyjskie podczas ataku lotniczego w dniu 16 grudnia wynoszą ogółem 29 samolotów. Jeden bombowiec japoński zestrzelony został nad Chittagong, cztery inne nie powróciły również do swoich baz. Strata japońskiego lotnictwa w tym dniu nie była przeto wyższa jak jedna szósta strat brytyjskich.

Wcielenie nowych pancerników japońskich do floty

Uroczystości w Tokio w pierwszą rocznicę przystąpienia do wojny

TOKIO. Od wczesnych godzin porannych 8 grudnia powiewały przed wszystkimi bramami i z wszystkich domów japońskich sztandary wschodzącego słońca z okazji pierwszej rocznicy wypowiedzenia wojny w Wielkiej Azji Wschodniej. Dorośli członkowie służby narodowej w całej Japonii zostali zmobilizowani o godz. 6-ej z dyrektywą zajęcia się przed rozmaitymi świątyniami dla odbycia modłów o zwycięstwo japońskiego oręża. Minister finansów Kaya zwrócił się o godz. 7-ej przez radio z przemówieniem do narodu. Delegaci studentów, pracowników, robotników i członków rozmaitych związków zgromadzili się, by wysłuchać uroczystego odczytania cesarskiego dekretu w sprawie wypowiedzenia wojny w Wielkiej Azji Wschodniej.

O godz. 11.59 wstrzymano na jedną minutę ruch wszystkich tramwajów i samochodów, przerwano też na jedną minutę pracę. Cały naród japoński modlił się przez minutę o zwycięstwo dla ojczyzny.

Rzecznik japońskiej marynarki, kapitan Hiraide oświadczył w poniedziałek, że od wybuchu wojny Japonia wcieliła do swej floty kilka nowych pancerników, lotniskowców, krążowników i wiele lżejszych okrętów wojennych. Rozpoczęto budowę wielu innych okrętów, przy czym uwzględnione zostały już doświadczenia, zebrane w ostatniej wojnie. Japonia wcale nie jest nieprzygotowana na program budownictwa okrętowego Stanów Zjednoczonych.

Tymczasem gazety amerykańskie zastanawiają się z perspektywy pierwszego roku wojny nad tym, jak Japończycy potrafili skryć przed wybuchem wojny tajemnicę swoich zbrojeń. Gazeta „Baltimore News Post" pisze, że poziom japońskich zbrojeń był dla Stanów Zjednoczonych tajemnicą wojenną Nr. 1. Angielskie i amerykańskie szpiegostwo zawiodło całkowicie, albowiem uwagi jego uszła masowa produkcja samolotów i długoletnie szkolenie tysięcy pilotów. Również i dziennikarze amerykańscy mało dokładnych z tej dziedziny mieli wiadomości, chociaż niektórzy z nich w porę ostrzegali. Jednakowoż n. p. korespondent Gölte, który z wojskami japońskimi przemaszerował w Chinach 20.000 mil, nigdy nie widział wyborowego aparatu myśliwskiego, typu O. W czasie lata trwających obserwacyj dostrzegł on tylko jeden zmotoryzowany oddział, a ten posiadał kiepski sprzęt. W czasie wybuchu wojny czekali jednakowoż Japończycy w Azji Wschodniej, posiadając górującą broń pancerną. Również w marynarce japońskiej znalazło się wiele niemiłych dla Amerykanów niespodzianek. Dlatego też „Baltimore News Post" ostrzega Amerykanów, by obecnie nie popełniali błędu niedoceniania Japończyków, gdyż ci wiele jeszcze mogą pokazać niespodzianek.

(„Preussische Ztg.")

Co raz większy brak tonażu

Churchill stwierdza nadzwyczajną wagę zagadnienia łodzi podwodnych przed izbą gmin

BERLIN. Wzrost sukcesów niemieckich łodzi podwodnych, które w listopadzie obok szeregu okrętów wojennych wysłały na przestrzeni od Oceanu Lodowatego do wód Oceanu Indyjskiego i przy wybrzeżach Franc. Afryki Północn. 149 nieprzyjacielskich statków handlowych i transportowych na dno morza, musiał mimo wszelkich upiększań, przekręcań faktów i przemilczeń ze strony Churchilla wywołać silne zaniepokojenie w Anglii, albowiem izba gmin omawiała znowu we wtorek, jak donosi Reuter, „wojnę przeciwko łodziom podwodnym". Również sam Churchill zabierał głos, przy czym przyznał on „nadzwyczajną wagę zagadnienia łodzi podwodnych".

Nader znamienne wnioski w odniesieniu do braku tonażu przeciwnika można wysnuć również z artykułu amerykańskiego ministra rolnictwa, który to artykuł opublikowała pewna amerykańska agentura prasowa. Wickard został przed kilku dniami mianowany przez Roosevelta „dyktatorem żywnościowym" Stanów Zjednoczonych i otrzymał w ten sposób, można powiedzieć bez przesady, w ręce swoje kosz z chlebem dla „narodów sprzymierzonych". Wickard stwierdza w swoich wywodach, że mimo wszelkich ograniczeń wciąż jeszcze trzeba się liczyć z tym, że 40 do 50 procent używanego do ruchu towarowego między „narodami sprzymierzonymi" tonażu przypada na transporty z żywnością.

Trudne zadanie amerykańskich ekspertów tonażowych polega na tym, by o ile możności procent ten obniżyć. Każda tona, którą można by ująć od transportów żywności oznacza uzyskaną tonę dla transportu wojsk, materiału wojennego i surowców do produkcji materiałów wojennych. Dla tego też istnieje, pisze dalej amerykański dyktator żywnościowy, kategoryczna konieczność dalszego jeszcze spotęgowania produkcji własnych środków żywnościowych mimo wszelkich trudności, jakie nastręcza zagadnienie siły roboczej.

SZTOKHOLM. (DNB). Londyńska gazeta „Sunday Times" pisze: Niemcy nie robiły żadnej tajemnicy z tego, jakie przywiązują znaczenie do ofensywy swoich łodzi podwodnych dla dalszego prowadzenia wojny. To też w tej chwili Anglicy i Amerykanie widzą, że narażeni są na szczególnie krytyczne ataki, wobec których, jak stwierdza angielska gazeta, są oni w większym albo mniejszym stopniu bezsilni.

USA stają się żydowskim kołchozem

BERLIN. Czasopismo „Berlin—Rzym—Tokio" opublikowało artykuł pod tytułem „Kwatermistrz bolszewizmu", w którym omawia postęp bolszewizacji Stanów Zjednoczonych. M. in. w artykule tym powiedziano: „Ameryka Północna jest obecnie kwaterą, zajętą przez wojska bolszewickie. Naczelnym kwatermistrzem tego wojska jest Franklin D. Roosevelt. Koszta okupacji i obowiązek utrzymania oraz inne wydatki związane z utrzymaniem tych wojsk bolszewickich ponosi naród amerykański, który obecnie jest niczym innym, jak wielkim kołchozem finansowym, kierowanym przez żydów".

Po uznaniu Związku Sowieckiego, pierwszym wielkim aktem politycznym Roosevelta było planowe zorganizowanie żydostwa amerykańskiego dla celów propagandy komunistycznej. W roku 1939 w Stanach Zjednoczonych było 500 organizacyj w służbie żydowsko-bolszewickiej oraz były znane nazwiska 563 komunistów, zajmujących stanowiska kierownicze w rządzie związkowym. Wysunięto jednocześnie klasyczne i wielomówiące hasło ery Roosevelta: „komunizm stał się amerykanizmem dwudziestego stulecia".

Artykuł mówi również o stanowisku małżonki Roosevelta, która przejęła monopol i opiekę nad komunistycznymi organizacjami młodzieżowymi i ze wzruszającą miłością opiekuje się dziećmi Moskwy. Ponadto jest ona prezeską honorową komunistycznej ligi studenckiej, liczącej równo 4 miliony członków oraz międzynarodowego związku robotniczego z 10 milionami członków. Od czasu wybuchu wojny stanęła partia komunistyczna Stanów Zjednoczonych urzędowo po stronie prezydenta Roosevelta. Prasa, teatr i film w Stanach Zjedn. w 100 procentach znajdują się pod kierownictwem żydów i w służbie komunizmu. Pomocnikiem i wasalem bolszewickiego oberkwatermistrza „na akcję europejską" jest Winston Churchill, który w dniu 26 maja usłuchał rozkazu Roosevelta i zdradził Europę na rzecz Stalina w tajnym układzie brytyjsko-sowieckim.

(„W. Z.")

„Bardzo dla Szwecji niebezpieczna gra"

„Folkets Dagblad" odsłania brytyjską podziemną robotę w Szwecji

SZTOKHOLM. (DNB). Pod olbrzymim tytułem „Prowokacje wojenne" na pierwszej stronie stara się gazeta „Folkets Dagblad" udowodnić w obszernym artykule ścisłą współpracę między angielską Secret Serwice a prowadzoną przez Ture Nermana organizacją „Walcząca Demokracja", której organem jest gazeta „Trots Allt". Organizacja ta prowadzi bardzo dla Szwecji niebezpieczną grę. Przed kilku zaledwie dniami polecił Nerman rozdać w Sztokholmie 223.000 egzemplarzy swojej gazety bezpłatnie. Całą organizację opłacają całostronicowe inseraty szwedzkiego organu rządowego „Socialdemokraten" i angielskiej gazety BBC. W „Trots Allt" we wszystkich związkach zawodowych i gazetach frontu ludowego jak „Socialdemokraten", „Dagens Nyheter", „Göteborgs Handels und Schiffahrtszeitung" i w „Afton Tidningen" ma ta organizacja zaufanych współpracowników. Podobnie jak komuniści za pieniądze pracują nad wciągnięciem Szwecji do wojny po stronie Związku Sowieckiego, tak znowu organizacja Nermana ma na celu wtrącić Szwecję do wojny po stronie Anglii.

Z początku otrzymywała organizacja gotowy materiał propagandowy z Londynu. Lecz był on tak niezgrabnie zredagowany, że konieczne były przeróbki celem dostosowania go do czysto szwedzkich stosunków. Ponieważ okazało się to kłopotliwe zbiera się obecnie cały materiał agitacyjny w Szwecji według wskazówek angielskich agentów. Tendencja jest zupełnie wyraźna: podżeganie przeciwko Niemcom i popieranie Anglii. W związku z tym opracowano plan, zmierzający przede wszystkim do wykorzystania gazet, które zostać służyć tej tendencji. Za kulisami kryje się Secret Service, a Nerman z towarzyszami są pośrednikami.

Prawdziwe oświetlenie roosveltowskiej „panamerykańskiej solidarności"

LIZBONA. (DNB). W chilijskim sztabie generalnym wyłoniły się w ostatnim czasie poważne kłopoty z powodu nowych pretensyj Peru i Boliwii do strefy Arica. Wysłane już poprzednio posiłki wojskowe przez Chile do strefy Arica wzmacnia się obecnie przez skierowanie tam oddziałów policji granicznej, gdyż z pewnych źródeł wiadomo jest, że sztaby generalne Peru i Boliwii przedsięwzięły podróż do strefy granicznej.

Od czasów wojny saletrowej w r. 1883 toczy się spór między trzema krajami południowo-amerykańskimi o obszary Tacna i Arica. Spór ten doprowadził w r. 1922 do układu rozjemczego między Chile a Peru, przy czym na rozjemcę powołano Stany Zjednoczone. Spór jednakowoż załatwiono dopiero w r. 1929 w układzie, zawartym w Limie. Cenny obszar Arica pozostały przy Chile. Peru otrzymało w zatoce Arica wolny port. Obecnie stara się dyplomacja Roosevelta rozpętać na nowo stare spory, ażeby przez udzielenie poparcia Peru i Boliwii chwycić w swe ręce narzędzie przy pomocy którego można by wywrzeć silny nacisk na Chile.

Wyraźniej nie można było oświetlić tła polityki rooseveltowskiej w Ameryce Południowej. Propaganda rooseveltowska w Południowej Ameryce głosi: „panamerykańską solidarność", polityka zaś jego streszcza się w maksymie: „divide et impera".

RZYM. (DNB). Stefani donosi z Buenos Aires, że komuniści rozwijają w Brazylii coraz więcej ożywioną działalność. W Rio, Sao Paulo i innych wielkich miastach udają oni hypernacjonalistów, w głębi zaś kraju a przede wszystkim w północnych prowincjach występują otwarcie i nie wzdragają się uciekać się do gwałtów dla zakłócenia porządku.

Kawa w osnutym baśniami mieście Fezie

Niektórzy Maurowie posiadają dzisiaj rowery i gramofony i uczęszczają do europejskich szynków. Niejeden Abdulah i Ibrahim nie zdradza już chęci najmowania się w charakterze poganiacza wielbłądów w pustyni. Wciąż jednak przecież można spotkać w miastach marokańskich barwną gromadę opętanych i chromych, bajeczne postacie z tysiąca i jednej nocy. Na wolnym placu w Fezie sprzedają czarne kobiety Sahary, ozdobione kutymi kółkami na ramionach i nogach, barwne tkaniny. Z krzywym uśmiechem, okryty łachmanami, przeciska się przez tłum jakiś święty. Wełniaste osły, z jeźdźcami na grzbiecie, których stopy dotykają ziemi, przejeżdżają mimo. Na zoku (rynku) kwiczą wielbłądy. W kawiarni na rynku śpiewają długobrode bardy gardłowym głosem ballady i sami sobie akompaniują na kamendii i tarze, stanowiących pewnego rodzaju tamburyno. Dalej opowiadają śpiewacy cudowne historie o świętych i dżinach (dobre i złe duchy), a w prawdziwość tych historyi nikt z gości nie wątpi. Przecież wciąż jeszcze z całą powagą poucza się w sławnym uniwersytecie w Fezie o liczbach stanowiących talizmany, wykłada się wiedzę o wpływie duchów i aniołów oraz inne tajemnice. Obcy może śmiać się z tego, lecz w zamkniętym świecie Marokka tysiące spraw codziennych staje się bajką.

Młodzieńcy, którzy w swoich babuchach (wschodnie trzewiki) kręcą się cicho tu i tam, przygotowują w małych kociołkach miedzianych, złocistych i zawierających jedną tylko filiżankę, na ogniu z węgla drzewnego gęstą, słodką kawę. Również i kawa ma swoją bajkę. Nie jest ona pochodzenia ziemskiego, początkowo rosła w raju, a huryski ugaszczały nią młodych bohaterów, gdy padli w walce z niewiernymi. Otóż niegdyś leżał dzielny książę Jussuf ranny na skraju drogi i słał modły w górę do Allacha, do najmiłosierniejszego. Wówczas wszechpotężny zezwolił dobrej rusałce, by go pocieszyła w nieszczęściu. Leczyła ona jego ranę. Lecz równocześnie przyniosła ze sobą worek z ziarnami kawy, czerwonymi jagodami, których szare pestki prażyła i przyrządzała z nich wspaniały napój. Reszte nasion posadziła do ziemi i wyrosły z nich drzewka kawowe, które Allach podarował Arabom.

Przez długi czas był Yemen jedynym krajem, dostarczającym kawy dla Wschodu. Dzisiaj port w Mekce nad Czerwonym Morzem opustoszał, a kawa rozpoczęła swój zwycięski pochód przez cały świat, lecz Arab na Wschodzie widzi w niej wciąż jeszcze boski podarunek i łaskę Allacha wobec swoich junaków. Arabowie i Maurowie wciąż jeszcze bardzo wysoko cenią poezję i metafizykę. Kiedy się przechodzi przez ulice handlowe Fezu, Marrakeszu lub Meknes, to można usłyszeć handlarzy, siedzących w kucki przed swoimi towarami i rozmawiających o najbardziej subtelnych sprawach, o wersetach Koranu, o wierszach sławnych poetów, albo o znikomości wszelkich uciech ziemskich, albowiem wszystko doczesne kończy się w czasie, powiada maurytańskie przysłowie. Gdy zostanie się zaproszonym w gościnę do zamożnego Maura, to poza pozbawioną okien fasadą otwiera się nowy świat. Zaledwie zajęło się miejsce na miękkich jedwabnych poduszkach, już zjawiają się służące, które skrapiają gościowi głowę perfumami. Potem podają mu wodę różaną w srebrnych czaszach, gdzie zanurza on swoje ręce. Następnie cicho znikają. Pan domu wita gościa z wyszukaną uprzejmością. Podaje się w małych filiżankach mokkę, którą pije się w milczeniu i z nabożeństwem. W pokoju, wyłożonym jasnoniebieską mozaiką pachnie ambra, z ogrodów dochodzi zapach róż, ale róże w ogrodach Fezu to wcale nie zwykłe róże; mają one swój rodowód i swoją historię. Sułtanowi al Raszydowi w Bagdadzie sprawiało przyjemność osobiście ścinać głowy swoim jeńcom i polewać świeżą krwią swoje ogrody różane. Wierzył on, że pojone krwią kwiaty otrzymują duszę i nie tylko pachną dla niego, ale mogą również i kochać. Podobnie jak dzisiaj jeszcze czynią zamożni Maurowie, wynosił on swego kanarka w złotej klatce do ogrodów i spacerując przysłuchiwał się jego śpiewowi w ogrodzie wśród kwiatów.

W sąsiednim pokoju siedzą murzyni, a palce ich trącają struny gembry. Również i im służba podaje kawę, a oni chwalą z wdzięcznością dobrotliwego. Wchodzą nowi goście, Maurowie w barwnych jedwabnych płaszczach. Brody ich są perfumowane, a paznokcie polerowane na czerwono. Każdemu podają podarunek Allacha, filiżankę kawy. Maurowie wiedzą bardzo dobrze, że napój podawany im przez obwieszone ozdobami służące i który przyrządzają na ogniu z węgli młodzieńcy, nie pochodzi z Arabii, ojczyzny proroka i że dzisiaj w nowym i starym świecie każdy ceni swoją kawę. Lecz świadomość tego nie wyprowadza ich z równowagi, albowiem Allach w swojej szczodrobliwości obdarzył kawą ich, a nie niewiernych. („K. Z.").

Do członków Związków Zawodowych

Oddział „Wypoczynek i Radość Życia" Związków Zawodowych organizuje dla swoich członków podczas świąt Bożego Narodzenia następujące imprezy:

26 grudnia, o godz. 18 w sali Filharmonii wieczór rozmaitości, w którym biorą udział następujący artyści:

Śpiewacy operowi: **Augaityte, Katinis.**

Artyści Teatru Miejskiego: **Kubertavičiute, Škema, Capeitis**, para taneczna **Ronwald**, chór „Varpas" i orkiestra straży ogniowej pod batutą **Siniusa** oraz orkiestra salonowa i jazz pod kierunkiem **Szczepańskiego**. Przy fortepianie **Strawiński**. Zapowiadają Cepaitis i Škema.

28 grudnia, o godz. 18 w sali Filharmonii koncert fortepianowy **Stanisława Szpinalskiego**. W programie: Bach-Buelow, Scarlatti, Beethoven, Chopin, Wagner — List, Schubert — List.

Bilety można otrzymać w biurze Związków Zawodowych, Gedimino Str. 27, pokój 324 od 18.XII. 1942 od godz. 10 do 12 i od 14 do 15.

Oddział Wypoczynku i Radości Życia.

Zakładanie tymczasowych składów zboża

W chwili obecnej odbywa się intensywny skup zboża od rolników wobec tego, że większość gospodarstw przeprowadza młóckę tegorocznych płonów i zgodnie z zarządzeniami władz dostarcza do punktów skupu zbywające od potrzeb własnych zboża chlebowe. Wobec tak znacznej podaży prawie we wszystkich miejscowościach odczuwa się brak odpowiednich składów. Aby uniknąć możliwej przerwy w dostawach zboża naczelnicy powiatów otrzymali zarządzenie zakładania tymczasowych składów zboża w drodze rekwizycji odpowiednich pomieszczeń.

Na podstawie zarządzenia Generalkommissar'a lokale zajęte w drodze rekwizycji na tymczasowe składy zboża nie są obciążane żadnymi podatkami, jak również nie opłaca się za nie żadnego komornego, ani dla właścicieli prywatnych, ani dla innych zarządów domów. (r).

Przepisy o ruchu obowiązują na wszystkich drogach

Nieuwaga może być przyczyną śmierci lub kalectwa

W związku ze wzmożeniem się ruchu na drogach publicznych stała się aktualną kwestia stosowania się do przepisów o ruchu przez ludność wiejską, która je niemal zawsze lekceważy, jeżdżąc tak, jak jest wygodniej.

Niesforne furmanki wiejskie na drogach są przyczyną wielu przykrych wypadków, skutkiem których jest kalectwo i śmierć, a w najlepszym razie zniszczenie tak drogich obecnie wozów i uprzęży. Ponieważ obecnie policja otrzymała zarządzenie dopilnowania porządku na drogach i na niesfornych furmanów posypią się kary, więc poniżej podajemy w ogólnym zarysie, jak ma się zachowywać furman wozu na drodze publicznej, aby czuć się bezpiecznym i uniknąć wszelkich możliwych przykrych konsekwencyj.

Przede wszystkim furman musi dbać o to, aby wóz i uprząż były w dobrym stanie, tak, aby przy niespodziewanym zatrzymaniu się, czy zwrotach nie groziły żadne niespodzianki. Ładunek na wozie należy umieszczać w ten sposób, aby nie zmniejszać zwrotności wozu i nie przeszkadzać innym pojazdom przy wymijaniu. Woźnica musi obrać takie miejsce na wozie, z którego będzie miał dobrą widoczność drogi. Jeżeli ładunek sięga daleko poza wóz, to należy jego koniec zaopatrzyć w widoczną z daleka czerwoną płachtę.

Zawsze należy jechać prawą stroną, a wymijać na lewo. Żadne odchylenia od tego prawidła nie są dopuszczalne, zwłaszcza na drogach o większym ruchu. Tutaj nie można powodować się tym, że n. p. po lewej droga jest lepsza i jechać tam gdzie wygodniej, gdyż za to można bardzo drogo zapłacić. Każdą zmianę kierunku jazdy należy zaznaczyć przed skrzyżowaniem, wtedy gdy z tyłu jedzie, lub zbliża się z przodu inny pojazd, odpowiednim ruchem ręki. Należy również pamiętać o tym, że pojazd mechaniczny ma zawsze pierwszeństwo przejazdu przed wszelkimi innymi pojazdami.

Jeżeli z winy woźnicy dojdzie do nieszczęśliwego wypadku, to jego obowiązkiem jest powiadomienie o tym policji oraz okazanie pierwszej pomocy ofiarom wypadku. Należy stosować się ściśle do wszelkich wskazówek policji, okazywać na żądanie dokumenty bez sprzeciwu i wykonywać inne wymagania. Za niestosowanie się do przepisów o ruchu na drogach publicznych grozi kara do 150 RM grzywny i 6 tygodni aresztu. (r)

Wiadomości z dnia

NIEDZIELA
20 Grudzień
Teofila
Wschód słońca 6.37
Zachód słońca 14.55

DZISIAJ ZACIEMNIAMY OKNA OD 15.05 DO 7.30.

— BIURO PASZPORTOWE W NOWYM LOKALU. Z dniem 16-go grudnia b. r. biuro paszportowe zarządu miejskiego miasta Wilna zostało przeniesione do nowego lokalu, który się mieści przy ulicy Basanowiczstr. (d. Wielka Pohulanka) 24, I piętro z dotychczasowego pomieszczenia przy ul. Trockiej 1—3. Nowy lokal o wiele bardziej odpowiada swemu przeznaczeniu. Z dn. 21 b. m. miejskie biuro paszportowe rozpocznie urzędowanie już w nowym lokalu. (z)

— 97 PROTOKUŁÓW ZA ZŁE OCZYSZCZANIE CHODNIKÓW. Mimo tylokrotnych ostrzeżeń na łamach „Gońca" wielu dozorców wciąż lekceważyło sobie obowiązek prawidłowego oczyszczania chodników, nie posypywało ich piaskiem i t. d. To też władze policyjne spisują obecnie protokuły za niewypełnianie rozporządzenia burmistrza; takich protokułów spisano od dnia 1 grudnia 97. Niedbali dozorcy będą ukarani grzywną pieniężną. (z)

— ZALEGŁE PAPIEROSY. Zgodnie z zarządzeniem Wydziału Aprowizacyjno-Gospodarczego posiadacze kart przemysłowych otrzymają na zaległe kupony od Nr. 14 do Nr. 18 papierosy. Sprzedaż zaległych papierosów rozpoczęła się już w sklepach spółdzielni „Ruta". (w)

— WÓDKA NA ŚWIĘTA. Zgodnie z wydanym zarządzeniem Wydziału Aprowizacyjnego sklepy spółdzielni „Ruta" rozpoczęły sprzedaż wódki na kupony „A" kart żywnościowych 11 okresu wyżywienia po 1/4 litra na osobę. Przypominamy, że wódkę otrzymują mieszkańcy tylko od lat 18-tu. (d)

— ŚWIECZKI DLA DZIECI NA CHOINKĘ. Zgodnie z wydanym zarządzeniem Wydziału Aprowizacyjno-Gospodarczego miasta Wilna na odcinki różowych i niebieskich kart żywnościowych „Ser albo twaróg" 51—52 tygodnia dzieciom w wieku do lat 6-ciu będzie sprzedawane po 8 sztuk świeczek na choinkę.

Sprzedaży będą dokonywały sklepy spółdzielni „Ruta", Wileńskiego Domu Handlowego, Pramprekyby i Ekonominė Karlu Bendrovė. (w)

— SPRZEDAŻ DROŻDŻY NA KARTKI. Wydział Aprowizacyjno-Gospodarczy podaje do wiadomości mieszkańców miasta Wilna, że na odcinki 11 okresu aprowizacyjnego „Sk. W. 51 — 1, 2" kart żywnościowych będzie sprzedawane po 40 gr. drożdży. Drożdże będą sprzedawały wszystkie sklepy żywnościowe podług zarejestrowanych kartek. (w)

— MIĘSO WOŁOWE NA KARTKI. Sklepy spółdzielni „Maistas" rozpoczęły sprzedaż mięsa wołowego na kupony kart żywnościowych 11 okresu aprowizacyjnego, a na kupony „tłuszcz" słoninę albo mięso wieprzowe. Mięso otrzymują tylko posiadacze zarejestrowanych kart żywnościowych. Należy pośpieszyć z zarejestrowaniem kart żywnościowych 11 okresu wyżywienia. (w)

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO W PAŃSTWOWEJ SZKOLE HANDLOWEJ. W Państwowej szkole handlowej rok szkolny zakończył się w dniu 10 grudnia 1942 r., a 11-go b. m. rozpoczęły się egzaminy końcowe. Do egzaminów przystąpiło około 67 uczniów. (w)

— OŚWIETLANIE KLATEK SCHODOWYCH. W celu uniknięcia nieszczęśliwych wypadków niektóre klatki schodowe w znacjonalizowanych domach są oświetlane w ten sposób, że żarówki pomalowano na kolor granatowy, tak że rzucają one dostateczne światło na stopnie schodów. Zazwyczaj oświetlane są parter i 2-gie piętro. Należałoby to zarządzenie rozciągnąć na wszystkie domy. (w)

— 2000 ZEZWOLEŃ NA OPAŁ. Mejszagolski zarząd gminny wydał w tym sezonie około 2000 zezwoleń opałowych dla rolników. W pierwszym rzędzie zezwolenia otrzymali ci rolnicy, którzy we wzorowy sposób wywiązują się ze swoich obowiązków. (z)

— ORGANIZACJA ŻYCIA KULTURALNEGO W ŚWIRZE. W tych dniach z inicjatywy powiatowego delegata Związków Zawodowych, na zebraniu delegatów Zw. Zawodowych urzędów przedsiębiorstw, utworzono sekcję kulturalną w Świrze. Sekcja przygotowuje na dzień Nowego Roku uroczysty wieczór, z przedstawieniem i koncertem. Kierownikiem sekcji wybrano p. Vadaitisa, naczelnika wydziału wyżywienia i gospodarki. Należy spodziewać się, że sekcja dobrze spełni swoje zadanie organizacji życia kulturalnego w Świrze. (z)

— OTRZYMANO 20 TON WYTŁOCZYN. Do podziału pomiędzy dobrze wypełniających obowiązek dostawy mleka rolników powiat wileński otrzymał 20 ton wytłoczyn z buraków cukrowych, stanowiących doskonałą pożywną paszę dla bydła rogatego. Powiaty ejszyski i oszmiański otrzymały po 5 ton wytłoczyn każdy. (z)

— NIE WOLNO ŻĄDAĆ OPŁATY ZA PRZEMIAŁ ZBOŻA W NATURZE. Niektórzy niesumienni właściciele i kierownicy żądają za przemiał zboża w swoich młynach wynagrodzenia w naturze, co jest bezprawiem. Podajemy więc, że opłaty za przemiał zbóż na mąkę i kaszę należy płacić w gotówce. (z)

— ZNOWU WILKI. We wsi Astyki, gminy mejszagolskiej, wilki zagryzły 6 owiec. Nie jest to już pierwszy wypadek pojawienia się wilków tej zimy. (z)

Informacje po polsku na wystawie „Walka na Wschodzie o los Europy"

Celem udostępnienia wystawy „Walka na Wschodzie o los Europy" zostały wprowadzone dyżury przewodników po wystawie, władających językiem polskim. Dyżury są codziennie w godz. godz.: 10—14.

OFIARY

Na gwiazdkę dla biednych dzieci składają — 5 RM.

Na gwiazdkę dla biednych dzieci składają A. Sitkiewiczowie — 5 RM.

Jan Możejko na gwiazdkę dla biednych dzieci polskich — 20 RM.

Celina Witakówna składa 10 RM. na gwiazdkę dla biednych dzieci polskich.

Na wieczerzę wigilijną dla najbiedniejszych dzieci polskich składam — 20 RM. Ignacy Wit.

Marolcia Jefremówna na biedne dzieci na gwiazdkę — 30 RM.

Na biedne polskie dzieci — 30 RM. S. K.

Leszek i Zbyszek na gwiazdkę dla polskich dzieci składają — 10 RM.

Ku uczczeniu ś. p. Jadwigi Dmochowskiej na biedne dzieci — 10 RM. składa H. Markiewicz.

W. Ż. p. Kutyłowskiemu — 3 RM.

† Ksiądz
Jan Władysław SIELEWICZ
Dziekan Worniański
opatrzony św. Sakramentami zmarł dn. 9 grudnia b. r. w wieku lat 60.
Złożenie zwłok do grobów rodzinnych w Świrze odbyło się dnia 3 grudnia b. r., o czym zawiadamia Krewnych i Przyjaciół
Rodzina.

W pierwszą rocznicę śmierci ś. † p.
WŁADYSŁAWA KONDRATOWICZA
odbędzie się w dniu 26 grudnia 1942 r. o godz. 8 w kościele św. Katarzyny nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy, na które zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów Zmarłego
Rodzina

† p.
JANINA MINCEROWA
zmarła dnia 19 grudnia 1942
Pogrzeb odbędzie się dnia 20 grudnia o godz. 1[illegible].30 z domu przy Alei Róż 4, m 1 na cmentarz Ewang.-Reform.
Rodzina

†
ze Sztarejków
Aniela POGIRSKA
zmarła dn. 13.XII-42 r. w Kownie
Msza Żałobna za spokój Jej duszy odbędzie się w niedzielę dnia 20 b. m. o godz. 11.30 w kościele Św. Trójcy przy ul. Domininkonu (Dominikańskiej)
O tym głębokim smutku powiadamia Krewnych i Znajomych
Córka.

Za spokój duszy
† p.
Antoniny z Maleckich
DUNIN-WĄSOWICZOWEJ
zaginionej tragicznie dnia 23 marca b. r. odbędzie się Nabożeństwo żałobne dn. 21 b. m. o godz. 8 w kościele Dominikanów, o czym zawiadamiają Krewnych i Znajomych Siostry.

†
Julian Janiszewski
pracownik Wileńskiej Dyr. Kol.
zmarł dnia 6 grudnia 1942 roku w wieku lat 62.
Pochowany na cmentarzu Kolonii Wileńskiej.
Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kaplicy Ostrej Bramy dnia 22 XII r. b. o godz. 10
ŻONA

W drugą rocznicę śmierci
† p.
Jana Kulinkowskiego
odbędzie się nabożeństwo żałobne w dniu 24 grudnia br. o godz. 9-ej w kościele Serca Jezusowego, na które zaprasza Krewnych i Znajomych

Kupno i Sprzedaż

Akordeon z podwójną klawiaturą 5-rzędowy kupię. Pośrednicy pożądani. Rakšto (Bakszta) 2 — 24. —1

Bogato ilustrowane dzieło w 8 wielkich tomach, wydawnictwo Trzaski i Ewerta: Polska jej dzieje i kultura 1000 RM oraz obrazy olejne do sprzedania Kalvarijų (Kalwaryjska) 16—4

Balię blaszaną cynkową 100 RM. stół salonowy mahoniowy fornier 50 RM i drobne rzeczy sprzedam. Šventkn (d. Popowska) 28a—1

Fokowy płaszcz w stanie dobrym i płaszcz lub żakiet wymagające reperacji kupię Palangos (d. Poznańska) 2—5b od godz. 12—15 —1

Kupię tokarnię podługową Latakos (Łotoczek) 1 24 pośrednicy pożądani.

Kupię kredens nowoczesny i wózek dziecinny w dobrym stanie głęboki. Zapłacę drzewem. Oferty kierować do Adm. „Gońca" pod „Anna".

Klinika „Lalek". Reperacje sprzedaż śpiących lalek Žvirblių (Wróbla) 9—14, przedłużenie Smoleńskiej. —1

Kupię wózek dziecinny głęboki w dobrym stanie. Rudninku (Rudnicka) 3—8

Kupię fokowy żakiet krótki, może być trochę podniszczony Lvovo (Lwowska) 13—5

Kupię elektr. żelazko, damskie wysokie kalosze. № 39 i gąbkę do łaźni Uosto (d. Portowa) 15—2.

Kupię wózek dziecinny lub spacerówkę oraz porcelanę i szkło starożytne Bernardinų g ve (d. Bernardyńska) 9—2

Kupię jesionkę w dobrym stanie. Zgłaszać się: Pilies (d. Zamkowa) 24 Pracownia obuwia.

Kupię damską torebkę oraz materiał na spodnie 1 m 80 cnt. dowiedzieć się Gedimino (d. Mickiewicza) 5 u fotografa L. Siemaszki —1

Kupię pantofle damskie (czarne czółenka № 36) mogą być trochę używane Palangos (d. Poznańska) 1—10 g 13—14

Kupię pianino w dobrym stanie albo mały fortepian Zgłaszać: W. Szimkus ul. Stepono (W. Stefańska) № 29, Lietukis — № telef 7-49

Kupię „Leica" obiektyw Elmar 3 5 lub 1 2 sumar Gedimino (d. Mickiewicza) 5 Foto L. Siemaszki. —1

Kupię trawę morską gobelino. wicz, spirytus i inne dodatki tapicerskie i stolarskie. Pracownie Mebli St. Skrodzkiego Vilniaus (Wileńska) 5.

Kalosze wysokie № 35—36 w dobrym stanie do sprzedania RM. 200. Mickevičiaus (d. T. Zana) 22—2, g. 4—7

Kupię płaszcz zimowy męski w dobrym stanie rozmiar średni. Oferty przyjmuje od g 10 do 4 ej Pilies (d. Zamkowa) 15- 12 —1

Łóżeczko dziecinne z materacem sprężynowym sprzedam 180 RM łóżko niklowe zamienię na drzewo Kalvarijų (Kalwaryjska) 44—5

Maszynę nożną centralną „Singer" 2800 RM. wagi stołowe 200 RM., kołdrę 400 RM sprzedam Čiurlionio (Zakretowa) 42—1 od 10—15 kupię stare wagi i odważniki.

Sprzedaję piecyk żelazny na dwie fajerki 250 RM. Užupio (Zarzecze) 6—1.

Sprzedam futro białe wełniane na zakopiański 200 RM. oraz lisa żółtego zamienię na materiał. Kalvarijų (Kalwaryjska) № 7—9

Sprzedam lustro 180 RM kołnierz damski 550 RM. samowar 250 RM. Tilto (d. Mostowa) 11a — m. 1. g. 3—6

Słownik polsko-niemiecki używany sprzedam za 80 RM Uosto (d. Portowa) 10—11

Sprzedam nowoczesny głęboki wózek dziecinny 800 RM Zgłaszać się od g. 12 do 15 g. Basanavičiaus (d. W. Pohulanka) 25—4.

Sprzedam nową kuchenną szafkę malowaną 200 RM., 5 taboretów malowanych. sztuka 15 RM gitarę używaną 100 RM. Boltupio (b. Bołtupska) 8—8.

Sprzedam futrzany płaszczyk dla dziecka 5 7 lat 400 RM i dziecinne sanneczki 60 RM. Vikinto (d. Inflancka) 8/4 m. 4

Serwis czeski 800 RM, okienne metalowe karniszy 40 RM oraz lampę naftową do sprzedania Gedimino (d. Mickiewicza) 85—8, z frontu

Szafy do ubrań i do bielizny od 400 RM. sprzedam Stepono (d. Stefańska) 21—2

Sprzedam płytkę elektryczną 100 RM. Giedraičių (Chocimska) 17/19—5

Sprzedam walizeczkę za 150 RM. Konarskio (Konarskiego) 40—8

Sprzedam na wzrost wysoki garnitur męski marengo 1 000 RM., koszulę nocną 90 RM., śniegowce na 3—6 lat 50 RM. szafę kuchenną 60 RM. Mickevičiaus (d. Tomasza Zana) 12—5

Sprzedam damskie palto zimowe na średni wzrost 800 RM. Antakalnio (Antokolska) 18—10

Sprzedam nuty fortepianowe z opery 3 RM., nuty do tańca 2 RM i prostownik do ładowania akumulatorów Šaltų (d. Sołtaniska) 5—1.

Sprzedam lisa żółtego 700 RM., tapczan 190 RM Žvirblių (d. Wróbla) № 9—7

Sprzedam nową drapową na watolinie kurtkę z futrzanym kołnierzem za 650 RM. Gedimino (d. Mickiewicza) 67 m. 2

Sprzedam przedwojenne radio 160 RM nowe damskie pantofle obstalunkowe 40 koszulkę jedwabną 100 RM Žvirblių (Wróbla) 7—4

Sprzedam łyżwy 80 RM Šventikų (Popowska) 9—3. dowiedzieć się od g 10—12

Sprzedam lub zamienię na opał szafy od 400 RM. Ukmergės (d. Wiłkomierska) 123—1.

Sprzedam lisa żółtego 800 RM. narzutkę na tapczan 80 RM wyrzymaczkę 150 RM. Antakalnio (Antokolska) 33—7.

Sprzedam albo wymienię. czarne damskie zamszowe buciki Nr 38—RM 350 biały chałat RM 180 deszczowy płaszcz RM 250 — Rotundo (Stroma) 2 — 15. Dzwonić V. P.

Sprzedam walizkowy patefon nowy, dwusprężynowy z automatem za 700 RM oraz z gęstego puchu w dwóch wsypach i pokrowcu pierzynę za 500 RM. Pylimo (Zawalna) 62—4 wejście z frontu.

Sprzedam wagi 10 kl stołowe z odważnikami 350 RM. płytę elektryczną z regulacją prądu 350 RM, płytę żeliwną na 3 fajerki z rurami 350 RM, poduszkę elektryczną z sznurami 80 RM. stół dębowy na jednej stopie 70 RM stół żelazny składany na płasko 100 RM. zamienię sieć „trzgubicę" ukompletowaną na ręczną maszynę do szycia Drueto (Drueta) 5—12 (obok Słowiańskiej)

Tortownicę i brytwann kupię. Gedimino (d. Mickiewicza) 62a—2.

Watę wełnianą od płaszcza damskiego 85 RM, sukienkę ciepłą na dziewczynkę 6 lat 40 RM sprzedam Trenioto (Stara) 12—3

Zęby sztuczne używane kupię Skapo (Skopówka) Nr 9 m. 11, g. 10—15. —1

Różne

AA) Podania, tłumaczenia niemieckie litewskie. Vilniaus (d. Wileńska) 25 5 (wejście z frontu o fotografa).

A) Stefan Arthur Mauer. Biuro podań w języku niemieckim. Jurgio (z. Św. Jerski) 4—5. Czynne od 8—15

A) Szyję staniki i pasy Jasinskio (Jasińskiego) 18 m. 1 front. I piętro 8

Beczki — śledziówki zamienię na opał lub sprzedam 60 RM. Klaipėdos (d. Zeligowskiego) 6—11.

Chiromantka wróży z rąk, kart. pisma Tilto (Mostowa) 25 m. 7. zna niemiecki.

Drzewo brzozowe zamienię na męską jesionkę i wojłoki damskie. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Brzozę".

Dachy czarne buty nowe № 28—29, zegarek „Cyma" zamienię na opał. Gedimino (d. Mickiewicza) 44—25

Eleganckie torby gospodarcze szyję z własnych i powierzonych materiałów Algirdo (Piłsudskiego) 28 16 2

Harmonię warszawską zamienię na bajan według umowy, może być potrzebująca dużej reperacji, albo sprzedam 800 RM. Antakalnio (Antokolska) 22 16—3

Jasnowidz „Mirosław" wznowił przyjęcia. Przepowiada za pomocą intuicji i wyczucia. Algirdo (Piłsudskiego) 15—2 od godz. 10—12 i od 3—5

Kożuszek zakopiański i rower męski „Niemen" w bardzo dobrym stanie mogę zamienić na opał. Skapo (Skopówka) 11 m. 10 1

Nagroda 250 RM. Dnia 16 XII b. r. na szosie Troki—Landwarów zgubiono srebrną papierośnicę z monogramem Znalazcę proszę o telefoniczną wiadomość: telefon 7—78 (fabryka papieru „Grzegorzewo")

Nowoczesną szafę do ubrania zamienię na opał lub na mniejszą szafę Baltupio (Bołtupska) 14 m. 5.

Osoba samotna miła zaprasza na święta również „samotna" Proszę pisać do Adm. „Gońca" pod „Świąteczne nastroje refleksje"

Rower „Kamińskiego" półbalonówki zamienię na opał lub sprzedam za 120 RM Gedimino (d. Mickiewicza) 44—25

Robimy na obstalunek różnych wymiarów i fasonów walizki ul. Panevėžio (d. Nieświeska) 14/16 m. 11, Jasinkiewicz

Trzy metry materiału na płaszcz zamienię na materiał ubraniowy Warunki bardzo dogodne Kalinausko (M. Pohulanka) 11 m 28 od g. 8—10 i 14—16

Tytoń na cienkie włókno specjalnie do gilz kraję na poczekaniu. Gedimino (d. Mickiewicza) 44 m. 19. II piętro z dziedzińca. 2

Tytoń kraję na poczekaniu na bardzo cienkie włókna. Gedimino d. Mickiewicza 44 m 18 w podwórzu na samej górze. 2

Tytoń kraję Šv. Jakubo (św. Jakubska) 16—1. Wejście od ulicy

Wznowiłem fabryczne krajanie tytoniu Vytenio (Archanielska) 8—8, wejście z ulicy

Znana chiromantka, głucha przeniosła się z ul Tilto (Mostowej) na ul Antakalnio (Antokolska) 18—10 Wróży z kart i linii rąk 1

Ziołolecznictwo usuwanie żylaków szpecących brodawek, kaszaków od godz 4 do 6 po poł Gedimino (d. Mickiewicza) 39—4 6

Zgubiony dowód osobisty oraz kartkę papierosową na nazwisko Bierniukiewicza Błażeja proszę odnieść pod adresem Tilto (d. Mostowa) 16—12.

Zgubiono metrykę urodzenia na nazwisko Butrulewiczówny Wandy Uprasza o zwrot. Daukšos (d. Piwna) 5 m. 5.

Zgubiono na Zarzecznej rękawiczkę, uprasza się odnieść pod adresem Šv. Onos (d. Św. Anny) 7—3

Zgubiono portfel z pieniędzmi i dokumentami na imię Balukas Wladas Proszę łaskawego znalazcę o zwrot z zatrzymaniem pieniędzy sobie Werki Tartak Nr 25.

Zamienię na opał: nowe buty narciarskie Nr 39 używaną w b. dobrym stanie granatową marynarkę 400 RM oraz brązową kurtkę 400 RM Ewentualnie sprzedam. Daukšos (d. Piwna) 3/5—8

Zamienię na opał piecyk żelazny oszczędnościowy, żyrandol lampę dużą naftową wieszadło oraz kilim łowicki. Kalvarijų (d. Kalwaryjska) 16—4.

Zgubiony Švetimšalio Liudijimas na nazwisko Klimaszewskiego Hipolita unieważnia się.

Zgubiony Liudijimas w rejonie Zwierzyńca na nazwisko Siemaszko Sylwestra unieważnia się.

Zgubiono dn. 16 XII 1942 r. w rejonie ul. Zygmuntowskiej i Antokolskiej zegarek męski ręczny firmy „Moser". Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem Kalvarijų (d. Kalwaryjska) 132c m. 1. Ossowski L

3 biedne sieroty — proszą bardzo ludzi dobrego serca o mały datek w produktach lub pieniądzmi na Święta Bożego Narodzenia

Poszukuję 2 umeblowanych pokoi z niekrępującym wejściem. Zgłoszenia do admin. „Gońca" pod „własny opał". Pożądane śródmieście.

Handel i Przemysł

Przyjmuję do łatania i cerowania bieliznę i pończochy (moich klientów) Vasarinių (d. Letnia) 10—3 Zakret od godziny 1 pop.

Rękawiczki szyję skórkowe z materiałów. Wykonanie solidne Mintaugines (Szeptyckiego) 13—2 3

Praca

Akordeonisty do nauki gry poszukuje Pilies (d. Zamkowa) 3—9. —0

Foto atelier „Mena" poszukuje kasjerki. Zgłaszać się od 16—18 godz Basanavičiaus (d. W. Pohulanka) 3—1 Telef 1201 —0

Niania - wychowawczyni, solidna pojedzie do porządnego domu. Moniuszkos (d. Moniuszki) 32—5. —0

Zakład blacharski Bonifratrų (d. Bonifraterska) 2 Przyjmie chłopca do terminu

Nauka i wychowanie

Języków obcych uczy Dr. Maria Szwejkowska. Pojedyńcze i trzy osobowe lekcje. Totorių (d. Tatarska) 5—1

Lekarze

Dr. Med.
Wiktor Pieskow
Choroby nerwowe i wewnętrzne. Uosto (Portowa) № 3 m. 2
Ordynuje od 12 — 4 i 16—18

Dr. Aleksander Piwecki
Choroby wewnętrzne. Ordynuje od 14 — 18 Pilies (d. Zamkowa) 12—6.

Dr. Orłowski Romuald
Przyjmuje od godz. 8 r. do 9 r. od 2 pp. do 6 wiecz. Gedimino (d. Mickiewicza) 39—4.

Dr. Med.
Kazimierz Łukiewicz
Spec. Choroby skórne i weneryczne. Vilniaus (Wileńska 28. m. 3
Przyjm. od 15—18

Dr. J. Olszewski
Choroby nerwowe Rentgen. Elektroterapia. Wallstr. (d. Zawalna) 22
Godz. przyjęć 16—18

Gabinet Rentgenologiczny
Dr. L. Sołkowski
wznowił przyjęcia. Odminu (d. Garbarska) 3 od godz. 11½ do 14 —2

Dr. med. A. Malej
choroby wewnętrzne wznowił przyjęcia Lvovo (Lwowska 12 m. 3 obok Kalwaryjskiej. Przyjmuje: w poniedziałki środy piątki od godz 10—12 wtorki, czwartki i soboty od godz 17—18.

Dr. K. Sokołowski
choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od g. 2.30 do g. 3.30 od — 7 g. w Vilniaus (Wileńska 30. m. 14

Lekarz-Dentysta
Wł. Pasiński
wznowił przyjęcia Przyjmuje od 9 — 16 Jogailos (Jagiellońska) 8 —

Dr. Wacław Odyniec
przyjęcia wznowił od 9 do 11. Basanavičiaus (d. W. Pohulanka) 41—1.

Doktór
Zygmunt Kudrewicz
Spec. weneryczne, skórne syfilis i moczopłciowe Wilno Pilies (Zamkowa) 15 Przyjmuje od 8— i 15—20.

Lekarz Dentysta
O. Lipska
przeprowadziła się na ul Aušrų (d Ofiarna) 1 — 4 Plomby usuwanie zębów bez bólu, korony, mostki, sztuczne zęby. Ordynuje od 10 —11 i 3—7 pp

Dr. Edmund Kaczewicz
b. asystent Kliniki U.S.B. Choroby uszu, nosa i gardła. Uosto skg. (zauł. Portowy) 3—4. Przyjmuje od g. 9—10 i 15—16

Leon Butkiewicz
Choroby uszu, nosa i gardła Jogailos (Jagiellońska) 7 — 6. Ordynuje od g. 12—13 od 15—16

Dr. H. Matafiejewa
choroby kobiece Trenioto (d Stara) 15 m. 1
Przyjmuje 16—18 g.

Dr. W. Wołodźko
Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje w godz. 8—11 15—18
Wallstr. (Zawalna) 22.

Dr. Med.
Kazimierz Bieliński
Choroby skórne i weneryczne Zygimanto (Zygmuntowska) 12 m. 11 Przyjmuje od 8—9 i od 1—4.

Dr. O. Abramowiczowa
Choroby kobiece akuszeria Kaštonu (Kasztanowa) 7—7.
Wznowiła przyjęcia od 9—12 15—17

Dr. K. Pigulewski
Choroby uszu nosa gardła
Połocka 14—1.
Przyj. 8—9 i 16—17.

Dr. Eug. Iszora
Choroby zębów wznowił przyjęcia codziennie oprócz niedziel i świąt od godz 9½—11 od 4 do 5, Gedimino (d. Mickiewicza) 22a 18 —5

Dr Med.
Rudziński Henryk
Choroby wewnętrzne Codziennie oprócz świąt od 3 5 godz. Šv Onos (Św Anny) 7 m 2

Dr. Gunia
były Ordynator Lecznicy Ocznej Św. Józefa
choroby oczu
Przyjmuje od godz. 10 do 12 Uosto (Portowa) 12. m. 2

Akuszerki

Maria Brzezina
Liubarto (d. Grodzka) 27—1.
Zwierzyniec.

J. Korcinowa
Olandų (Holenderna) 4—1

Maria Łakinerowa
przyjmuje od 9 rano do w. Jasinskio (Jasińskiego) 7 — 3

W. Śmiałowska
Pilies (Zamkowa) 23 — 6

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedymina 11-a (I piętro). Telefony: Redaktor Naczelny 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99, Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10—15. Redaktor przyjmuje od godz. 12—14. Administracja czynna od godz. 8—16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: Wiersz milim. na 4 str. 12 fen., handlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 50 fenigów. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do formie-wania terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie Wydawca-redaktor: Czesław. Ancerewicz.